



Zaginione i zbawione

Nie ma dwóch innych słów, których znaczenie byłoby ogólnie tak mylnie pojmowane jak słowa: „zginione” i „zbawione”, według tego, jak słowa te użyte są w Piśmie Świętym.

Niektórzy, gdy czytają, że Syn Człowieczy przyszedł, aby szukać i zbawić, co było zginęło (Łuk. 19:10), od razu doznają wrażenia, że słowo „zginęło” znaczy zostało skazane na wieczne męki; natomiast słowo „zbawić” lub „być zbawionym” znaczy dostąpić wiecznej szczęśliwości w niebie, pomimo że słowa te nie zawierają w ogóle takiej myśli. Aby zrozumieć, co ma być zbawione albo przywrócone, musimy najpierw dowiedzieć się, co zginęło, czyli co było zgubione albo stracone. Ku objaśnieniu tego przedmiotu musimy zwrócić się do Słowa Bożego. Cokolwiek nasz rodzic Adam posiadał przed grzeszeniem, a czego on i jego potomstwo nie posiada teraz, to zostało zgubione i Syn Człowieczy przyszedł, aby to zbawić, czyli przywrócić.

Słowo Boże informuje, że pierwotnie Adam by umysłowym i moralnym wyobrażeniem swego Stwórcy. Jak prędko rodzaj ludzki odpadł od tego chwalebnego stanu! Jak dalekimi od tego są ludzie obecnie! Pierwotnie będąc czystym i dobrym, nasz rodzic Adam miał bliską społeczność z Bogiem, był Jego synem, jak i Jego obrazem (Łuk. 3:38). Tak wspaniale doskonalił się on w swym cielesnym, że nawet pod wyrokiem śmierci przetrwał 930 lat, a jego siła cielesna była odpowiednikiem jego umysłowej i moralnej doskonałości. Zaiste wielką była zguba poniesiona przez wszystkich, którzy jeszcze będąc w jego biodrach uczestniczyli w jego nieposłuszeństwie i karze śmierci! Obecnie, nawet po 6000 latach doświadczeń w poszukiwaniu lekarstw, przeciętny wiek życia ludzkiego jest nieco ponad 30 lat, a władze umysłowe i moralne są tak samo zredukowane, chociaż to upośledzenie jest mniej odczuwane, ponieważ doskonałość jest obecnie rzeczą nieznaną, a wykształcenie będąc więcej ogólne i połączone ze światłem nadchodzącego nowego wieku, na które Bóg pozwala, aby przygotować drogę naszemu Panu, podnosi obecnie ludzi ponad ich stan poprzedni. (Zob. „Wykłady Pisma Św.”, Tom I, str. 195-208). Jak wielka jest nasza zguba, nikt nie może ocenić, oprócz chyba przypadku, gdy spotykamy wyjątkowe okazy, których zadziwiające władze w jednym lub drugim kierunku przewyższają nasze wadze do takiego stopnia, że budzą w nas zachwyt i zdumienie. Trudno jest wyobrazić sobie człowieka, który by posiadał wszystkie te zadziwiające władze i zdolności, jakie przejawiają się pojedynczo w niektórych, a nawet gdyby taki się znalazł, to prawdopodobnie jeszcze byłby daleki od naszego rodzica Adama i od tego, jakie mogłyby być

nasze władze, gdyby nie zostały stracone, czyli zgubione.

Dzięki jednak niech będą Bogu, że wszystko co było zginęło, ma być zbawione. Pan nasz, Jezus, przyszedł na świat w tej właśnie misji. Przeprowadzając plan swego Ojca, On stał się człowiekiem w tym właśnie celu i złożył swoje życie na okup za nas. Odkupił, czyli wykupił od kary i zguby Adama i wszystkich, którzy ponieśli tę zgubę w nim (w Adamie). W taki to sposób dokonane zostało zarządzenie ku zbawieniu ludzkości; lecz ludzkość nie jest jeszcze zbawiona. Aby ją zbawić, potrzeba będzie wielkiego dzieła tysiącletniego Królestwa Chrystusowego. Ludzie będą zbawieni procesem resytucji, zmartwychwstaniem (anastasis), czyli podniesieniem ich do warunków i władz, błogosławieństw i sposobności straconych w Adamie.

NIKTÓRZY ZBAWIENI WIARĄ

Ten plan zbawienia Bóg miał w swoim umyśle na długi czas przed podjęciem pierwszego kroku w tym kierunku, czyli przed zesłaniem swego Syna, aby nas odkupił. Bóg nawet oznajmił swój plan do pewnego stopnia, zanim rozpoczął go przeprowadzać. Abrahamowi i świętym prorokom dozwolone było zapoznać się nieco z planem Bożym przez Jego oświadczenia oraz prze typy i obrazy im dane. Ci, co wierzyli i dowiedli swej wiary przez odpowiednie postępowanie, odzyskali nieco z tego, co było stracone, mianowicie dostąpili przywileju społeczności z Bogiem, która była stracona, czyli przerwana; i ci zostali zapewnieni, że w słusznym czasie oni z powrotem otrzymają pełność żywota i siły fizyczne i umysłowe oraz wszystko to, co było zginęło; otrzymają to przez Wielkiego Mesjasza, który uposażony będzie wszelką mocą do błogosławienia i podniesienia ich. Zapewnienie to dane im było zanim jeszcze okup został złożony.

Po złożeniu okupu (podczas Wieku Ewangelii) Bóg objawił samego siebie i swój plan tym, co starają się być w społeczności z Nim przez posłuszeństwo. Objawił im, jak silny fundament znajduje się w odkupieniu wszystkich przez drugiego doskonałego człowieka; tych wszystkich, którzy z powodu upadku pierwszego doskonałego człowieka znaleźli się pod potępieniem (Rzym. 5:17-19). Ci, co uwierzyli Bogu i przyjęli Mesjasza w obecnym wieku, nie tylko, że dostąpili społeczności z Bogiem oraz radości i pokoju przez wiarę w przebaczenie wyjednane da nich przez Odkupiciela i nadziei zupełnego przywrócenia wszystkiego, co było zginęło, ale ponadto dostąpili czegoś więcej – pewnej dodatkowej łaski. Tą dodatkową łaską jest oferta, że gdyby oni



poświęcili się w zupełności Bogu i wyrzekli się obecnych i przyszłych błogosławieństw ziemskich, czyli restytucyjnych praw, przywilejów i błogosławieństw i gdyby takowe ofiarowali w służbie Jemu teraz, to Bóg w zamian za to da im coś wspanialszego i wyższego. Zamiast doskonałego ziemskiego ciała z jego doskonałymi władzami, które aczkolwiek bardzo wspaniałe, są jednak nieco niższe aniżeli władze aniołów. Bóg proponuje dać mi ciało i naturę boską, znacznie wyższą w chwale i mocy niż natura anielska (2 Piotra 1:4; 1 Kor. 6:3). Inaczej mówiąc, tych którzy mają uszy (gotowość) do słuchania chwalebnego Boskiego planu teraz i którzy wiarą przyjmują restytucję do ludzkiej doskonałości, stawiają samych siebie jako ofiarę na służbę Bogu jako Jego przedstawiciele, Bóg wliczy do klasy Oblubienicy Chrystusowej i uczyni to „Małe Stado” współdziedzicami z Chrystusem i uczestnikami boskiej natury i chwały. To dzieło jest na ukończeniu; ostatni członkowie klasy Oblubienicy będą wnet doświadczeni, udowadniając, że są godni Jego miłości i obiecanych błogosławieństw, po czym uwielbieni z Panem i Jemu podobni rozpoczną

WIELKIE DZIEŁO ZBAWIENIA CAŁEGO ŚWIATA

Wszyscy dostąpią sposobności zbawienia, ponieważ wszyscy zostali odkupieni. „Człowiek Chrystus Jezus dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego” (1 Tym. 2:5-6). Obecnie zbawienie to dochodzi do tych, co „mają uszy do słuchania”, a w Tysiącleciu dosięgnie ono wszystkich, albowiem uszy głuchych i oczy ślepych (ociemnionych grzechem) zostaną otworzone, aby mogli usłyszeć i zobaczyć Boskie łaskawe zarządzenia dla wszystkich (Obj. 2:7; Izaj. 29:18). To że wszyscy w taki sposób dostąpią znajomości, zdolności i sposobności zbawienia, jest przeznaczone dla wszystkich, czy jednak wszyscy wykorzystają tę łaskę Bożą odpowiednio, jest

inną sprawą.

KTÓRZY UCZYNIĄ ZBAWIENIE SVOJE WIECZNYM?

Zbawienie, czyli przywrócenie wszystkiego co było zginęło, jest darem Bożym przez Jezusa Chrystusa, naszego Pana. Nie zasłużyliśmy na to sami i nie moglibyśmy domagać się tego lub sami sobie zapewnić tego chwalebnego zbawienia; jest to miłościwy dar w najzupełniejszym znaczeniu tego słowa. Czy jednak ludzie na zawsze zatrzymają i korzystać będą z tych rzeczy odkupionych, zależeć będzie od samych ludzi, a nie od Boga; On zarządził, że wszyscy przyjmujący Jego dar mają być doświadczeni. Ci, co z radością pełnić będą Jego wolę, będą mogli zatrzymać ten dar na wieki, lecz ci którzy by wtenczas dobrowolnie grzeszyli, stracą go, tak samo, jak stracił rodzic Adam. Będą oni więcej godni potępienia aniżeli Adam, ponieważ przez ich doświadczenie z grzechem i podczas podniesienia ich z tegoż oni zaznajomili się więcej z Boską sprawiedliwością i miłością. W taki to sposób to błogosławieństwo, czyli przywrócenie wszystkiego, co było zginęło (Adamowa doskonałość i sposobność) przychodzi do wszystkich, lecz dar wiecznego żywota przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa jest tylko dla tych, co będą Mu posłuszni (Jan 3:36; Hebr. 5:9; Judy 5). W każdym wypadku, gdy o wtórej śmierci jest mowa, czy to w oświadczeniach symbolicznych, literalnych, czy w przypowieściach, zawsze związane jest z tym coś takiego, co wykazuje, że osoby potępione na wtórą śmierć były uwolnione od potępienia Adamowego (grzechu i śmierci) i miały zupełną sposobność osiągnięcia wiecznego żywota.

Watch Tower
R-9 (1890 r.)
„Straż”